

Regina Grzeszkiewicz

Żydzi Szczebrzescy

milczące pytania

*dłaczego milczysz Rebeko
dłaczego Mojsze nie tańczysz
wiatr tak skocznie gra
ruchu tak dużo
tak miękko na... macewach
postaw krok zwiewny
uchyl zastonę śmierci bolesnej
śmierci tajemnej
tańcz!
wietrze graj
ciszo śpiewaj psalm
a łzy moje płynąć przestańcie*

*Żydzi Szczebrzeszyna rozproszeni są po całym świecie
i noszą w swojej pamięci to małe ulubione miasteczko...*

(z wystąpienia **Efraima Farbera** na szczebrzeskim
kirkucie w dniu odsłonięcia obelisku upamiętniającego
zagładę Żydów Szczebrzeszyna)

W Szczebrzeszynie Żydzi pojawili się ok. roku 1507. Informacji takiej dostarcza wykaz osiedli wyznawców religii mojżeszowej, które uiściły podatek koronacyjny na początku 1507 roku. Rejestr obejmuje dziesięć skupisk na Rusi Czerwonej – w tej liczbie i kahał szczebrzeski, który zapłacił 40 złotych¹.

Przybycie ich miasto zawdzięcza prawdopodobnie decyzji ówczesnego właściciela, a był nim w omawianym okresie Jan Amor Tarnowski. Podejmując decyzję o sprowa-

¹ H. Maurycy, *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w.* (dalej: *Żydzi na Rusi Czerwonej*).

dzeniu Żydów na teren swoich posiadłości, stawiał na korzyści gospodarcze. Działalność Żydów i płynące stąd dochody przemawiały za tym, iż warto w nich zainwestować – sprawdzali się jako rzemieślnicy, handlarze czy arendarze, przykładów czego dostarczała gospodarcza działalność Żydów na terenie innych prywatnych miast w całym kraju.

W początkowym okresie po wydaniu przez Jana Amora Tarnowskiego tzw. „przywileju osiedleńczego żydowskiego” (nie znamy treści tego przywileju i nie wiemy czy rzeczywiście był wydany, możemy jednak domniemywać, że taka czynność miała miejsce, bowiem tak postępowali wówczas właściciele większości miast prywatnych), przybywający do miasta Żydzi podlegali mu wyłącznie w sprawach dotyczących bezpośrednio działalności gospodarczej, budowy lub wynajmu domów mieszkalnych i zobowiązań podatkowych. Jeżeli chodzi o władzę sądowniczą, obowiązywała szczebrzeskich Żydów, podobnie jak i pozostałych na terenie kraju, władza królewska. Sytuacja ta uległa zmianie w roku 1593, kiedy to Zygmunt I Stary pełnię władzy sądowniczej nad Żydami w miastach prywatnych przekazał w ręce właścicieli tych miast².

Przybywający do Szczebrzeszyna Żydzi to głównie: rzeźnicy, krawcy, stolarze, snycerze, na co wskazuje *Wykaz rzemioł uprawianych na Rusi Czerwonej w latach 1556 – 1649*³. Z czasem dojdzie handel, który stanie się podstawą ich egzystencji, arenda i uprawa winnej latorośli (XVIII, pocz. XIX w.)

Żydowskie rzeźnicy ze Szczebrzeszyna organizują się w cech, szukając poza sprzedażą mięsa w samym mieście, także rynku zbytu w pobliskim Zamościu. Wywołuje to zrozumiałą sprzeciw miejscowych Żydów, którzy wystarali się o zarządzenie ordynata Jana Zamoyskiego „Sobiepana” zabraniające „obcym rzeźnikom (a zatem i Żydom szczebrzeskim) przywożenia do Zamościa mięsa we wszystkie dni tygodnia za wyjątkiem sobót”⁴.

Od momentu wydania tego zarządzenia (1651 r.), każdy rzeźnik, który przywiózł mięso w inny dzień tygodnia, był ścigany. Zachowane przewody sądowe z roku 1665 informują, iż za nieprzestrzeganie powyższego zakazu sądeni byli przez Trybunał Zamojski rzeźnicy Hirsz Mendlowicz i Boruch Pierog ze Szczebrzeszyna⁵.

Natomiast handlarze, terenem swych operacji czynią głównie Małopolskę. Z roku 1639 pochodzą dwie wzmianki o kupcach żydowskich ze Szczebrzeszyna⁶. Gabriel wiózł z Krakowa księgi i krajki w skrzyni⁷. Jakub Abramowicz zobowiązał się na jarmarku w Zamościu przewieźć do Wrocławia „swoim wozem, końmi i czeladzią” towar należący do kupca chrześcijańskiego Rafała⁸.

² Ibidem s. 138 142.

³ J. Morgensztern, *Żydzi w Zamościu w XVI–XVII w.*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego (ŻIH)”, 1965, nr 53, s. 9 (dalej: *Żydzi w Zamościu*).

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem.

⁶ M. Horn, *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w.*

⁷ Rękopis nr 2133 s. 253 1639 Archiwum m. Krakowa wg F. Kiryk, *Żydzi w Małopolsce*, s. 75. M. Horn, *Żydzi na Rusi Czerwonej w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, s. 138 142.

⁸ J. Morgensztern, *O działalności gospodarczej Żydów w Zamościu*, „Biuletyn ŻIH”, 1956, nr 56, s. 20 (dalej: *O działalności gospodarczej Żydów*).

Inny Żyd, wprawdzie krakowski, ale z pewnością pochodzący ze Szczebrzeszyna, na co wskazuje jego nazwisko Franczek Szczebrzeszyński, posłał do Wrocławia dnia 21 października 1593 roku 40 soboli za 90 grzywien i następnego dnia kolejny transport za 77 grzywien⁹.

Żydzi szczebrzescy handlowali suknem, płótnem, artykułami korzennymi. Z upływem lat doszli do pewnej specjalizacji, mianowicie, jak podaje Maurycy Horn, „przeważają w Szczebrzeszynie (i pobliskim Turobinie) towary kolonialne i zboże”¹⁰.

Według adnotacji w Księdze komory celnej lubelskiej z lat 1530-31, kupcy żydowscy wożący towary kolonialne pochodzili wyłącznie z południowo-wschodnich kresów Polski i Litwy (Bełz, Chełm, Lwów, Szczebrzeszyn, Turobin, Brześć n. Bugiem, Troki)¹¹.

Poza handlem i rzemiosłem, Żydzi szczebrzescy zajmowali się także arendą. Arendowali stawy, browary, gorzelnie i młyny. Wiązało się to z pewną odpłatnością, ale i przywilejami np.: dzierżawcy stawów nowozamojskich posiadali wyłączne prawo sprzedaży ryb w Zamościu i Szczebrzeszynie¹².

Najbardziej znaną rodziną żydowską, która zajmowała się, z wielkim zresztą powodzeniem, dzierżawą młynów, stawów i gorzelni na Zamojszczyźnie, byli Nosalczykowie – ponoszone opłaty z tytułu dzierżawy w ich przypadku wynosiły 15.000 złotych rocznie¹³. Nosalczykowie (Nosołowicze) mieszkali głównie w Szczebrzeszynie. W XVII w. niektórzy z nich przenieśli się do Zamościa¹⁴. Pierwszym Żydem z rodu Nasalczyków zamieszkałym w Zamościu był Icek Izraelowicz¹⁵.

Za ostatnich Jagiellonów pojawiły się w Polsce nowe przywileje, tzw. *serwity* – obdarowano nimi Żydów, którzy zaopatrywali dwór królewski w niezbędne wyroby i artykuły żywnościowe. Istota serwitoratu polegała na tym, iż dostawca podlegał wyłącznie jurysdykcji królewskiej (wyjmowany był przez panującego spod sądu miejskiego). Ze Szczebrzeszyna przywilejem takim obdarowano Izaaka i Kielmana Dawidowiczów. Potwierdzenia nadania tego serwitoratu dokonał dnia 16 grudnia 1672 roku w Warszawie król Michał Korybut Wiśniowiecki¹⁶.

Wzrastająca liczebnie żydowska ludność Szczebrzeszyna (w roku 1564 było w mieście 90 osób)¹⁷ zostaje „wprzężona” w ogólnokrajowy system podatkowy, zatwierdzony przez kolejne uchwały sejmowe w latach 1538, 1549, 1580.

W roku 1594 uchwalono podatek zwany *pagłównym żydowskim*. Jego egzekwowanie odbywało się drogą przeprowadzanych corocznie spisów ludności żydowskiej; w roku, w którym nie przeprowadzono z różnych obiektywnych przyczyn spisu, Żydzi

⁹ Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej. Materiały z konferencji *Autonomia Żydów w Rzeczypospolitej szlacheckiej*. Kraków 22- 26 IX 1986 (dalej: *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*) s. 222.

¹⁰ M. Horn, *Żydzi na Rusi Czerwonej*.

¹¹ I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, s. 37.

¹² J. Morgensztern, *O działalności gospodarczej Żydów*.

¹³ M. Horn, *Żydzi na Rusi Czerwonej*, s. 245.

¹⁴ J. Morgensztern, *Żydzi w Zamościu*, s. 36.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Regestr dokumentów z Metryki Koronnej i Sigillat (1669 1696), „Biuletyn ŻIH”, 1969, nr 69; (dalej: *Regestr dokumentów*).

¹⁷ A. Jabłonowski, *Polska w XVI w.* t. VII, cz. I, s. 64.

płacili podatek w formie ryczałtu. Dane z roku 1662 informują, iż pogłówne w Szczebrzeszynie płaciło 172 Żydów¹⁸.

Kolejny podatek zatwierdzony przez Sejm 1629 roku to *podymne*, pobierane od każdego domu w mieście. Istniał przy tym podział na domy małe – od takich płacono po 1/2 złotego, oraz domy duże – w tym przypadku opłata wynosiła 2 złote. Żydzi ze Szczebrzeszyna także zostali objęci tym podatkiem¹⁹.

Inną opłatą uiszczaną przez Żydów była tzw. *opłata od posiadłości*. Pobierano ją od wszystkich właścicieli nieruchomości (placu, domu mieszkalnego). Najwyższa opłata (czynsz) obowiązywała w przypadku, gdy w posiadaniu czynszownika znajdował się cały plac, lub gdy obok domu położonego na peryferiach miasta znajdowała się działka gruntu uprawnego lub sad.

Również rzemieślnicy żydowscy z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej zobowiązani byli do uiszczenia świadczeń w gotówce lub w postaci rzeczowej, a niekiedy w obu postaciach. W roku 1641 rzemieślnicy żydowscy ze Szczebrzeszyna wnieśli na rzecz właściciela miasta 10 złotych i 10 kamieni łoju, w roku 1648 – 30 złotych, w 1650 – 50 złotych, a w roku 1653 „względem ubóstwa” tylko 25 złotych. W 1670 roku zobowiązani zostali do zapłacenia 60 florenów lub oddania 10 kamieni łoju. Oprócz tego, Żydzi każdego roku dostarczali na rzecz pana miasta 10 kamieni prochu²⁰.

Poza wspomnianymi opłatami, od roku 1539 obowiązywał podatek „od żydostwa” – płaciły go wszystkie rodziny żydowskie na terenie kraju na rzecz prywatnych właścicieli miast (*Volumina legum*, t. II nr 550, s. 270). Wysokość tych opłat, zgodnie z ustawą sejmową z tego okresu, wynosiła 2 złote od właścicieli nieruchomości i 1 złoty od komorników. Zdarzały się jednak „lokalne” odchylenia – w Szczebrzeszynie po 2 złote płacili właściciele nieruchomości w centrum, po 1 złoty na peryferiach („przy Parkanie”)²¹.

W odniesieniu do Żydów zamieszkujących tereny wchodzące w skład Ordynacji Zamojskiej (Szczebrzeszyn przyłączony został do Ordynacji w 1598 roku), ustanowiony został podatek *od posiadanej służby*. Informacja o jego istnieniu pojawiła się ok. roku 1700 – sporządzony został wówczas w Ziemi Krasnostawskiej „regestr ludzi luźnych tak u chrześcijan bawiących jako i u Żydów”²². Registry te są imiennymi spisami właścicieli zakładów propinacyjnych (zarówno Żydów jak i Polaków) w Zamościu, Turobinie i Szczebrzeszynie, wskazującymi ile służby zatrudniono. W Zamościu zatrudnione były 73 osoby, w Turobinie 47, w Szczebrzeszynie 26. Od każdego sługi Żydzi zobowiązani byli zapłacić po 1 zł i 1 gr. podatku.

Od XVII wieku gmina żydowska w Szczebrzeszynie wносиła opłaty *od bóżnicy i cmentarza*. Zwolniony był od tej powinności szpital założony w 1641 roku za zgodą ówczesnego ordynata Jana Zamoyskiego „Sobiepana”. W inwentarzu miasta Szcze-

¹⁸ J. Morgensztern, *Podatki Żydów w Ordynacji Zamojskiej*, „Biuletyn ŻIH”, 1979, nr 71-72 (dalej: *Podatki Żydów*).

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem.

²² WAPL. AOZ, *Inwentarze miasta Szczebrzeszyna*, 1593, nr 46-50.

brzeszyna z roku 1641 znajdujemy wzmiankę: „szpital żydowski wolny“. Sytuacja taka trwała do roku 1665. Wtedy odnotowano, iż „szpital żydowski w połowie półplacu liber”²³.

Szpital był w zasadzie przytułkiem, w którym biedota żydowska na koszt gminy dożywała swojej starości. Nadzór nad nim sprawował zarządca zwany *szpitalnym*. Mieścił się w „budynku, który stał na połowie półplacu przy ulicy prowadzącej od stajni zamkowych”²⁴. Stajnie zamkowe znajdowały się w pobliżu cerkwi przy ul. Turobińskiej (obecna Sądowa)²⁵.

Oprócz wspomnianych podatków i opłat, Żydzi szczebrzescy składali na żądanie właścicieli miasta daniny w naturze – dominował owies. Wysokość tych danin obrazują dane zawarte w Eksakcjonarzu Danin Inwentarskich z lat 1833 -1834 (Wapl, Aoz). Oddawano je w korcach i garściach (garncach), przypomnijmy – korzec to ok. 128 l lub 98,28 kg, garniec ok. 4 l.

Exsakcjonarze są także cennym źródłem informacji z zakresu nazewnictwa XIX – wiecznych ulic i „dzielnic” Szczebrzeszyna. Zarzeczce – mieszkali tutaj m.in. Weymel Szloma, Brukier Tobia i Teria; część miasta określana Pod Parkanem – znajdowały się tutaj 62 domy zamieszkałe głównie przez Polaków, z Żydów wymieniony jest Szper Leyb (rok 1833); Ogrody Okopiska, Mury Miejskie (na początku XVIII wieku znajdowało się tutaj 96 placów), Podzamcze – 23 domy, od użytkowania których płacono czynsz w wysokości 3 kopiejek. Na Zamczysku położone były tzw. *grunty skarbowe* oddane w czynsz ok. 1806 roku. Wspomniane są także Chałupy na Chmielniku – oprócz Eliasza Ludoka mieszkali tutaj Polacy. Z ulic eksakcjonarze wymieniają: Zatylną – mieszkał tu m.in. Moszko Dyner, Przedmieście Szczebrzeskie i Zamojskie (Dawid Feydko, Eliaz Danielewicz, Ankiel Winbroad) oraz Błonie.

Istotnym problemem nękającym żydowską społeczność Szczebrzeszyna były zadłużenia. Wynikały one głównie z faktu, iż w ówczesnej Polsce (XVII w.) stosowano w odniesieniu do opłat podatkowych odpowiedzialność zbiorową dla Żydów. Ciężar podatku nałożonego na gminę żydowską pokrywany był przez jej członków, doliczając do tego należności potrzebne na utrzymanie starszyzny (zarządu gminy) oraz urzędników gminnych (mełamed, szames, pisarz gminny), wydatki te były znaczne.

Centralny organ administracji żydowskiej i ustawodawstwa Waad Arba Aracot rozkładał sumę do zapłacenia określoną przez państwo na Ziemstwa (były to zrzeszenia gmin poszczególnych regionów Polski: Wielkopolski, Małopolski, Rusi Czerwonej i Wołynia), te z kolei przypadającą nań sumę potrzebną na pokrycie podatków i wydatków związanych ze swoją i Waadu działalnością rozkładały na podległe im gminy. Zarząd gminy, obciążając go sumę, powiększoną o koszty na pokrycie wydatków własnych, nakładał na swoją zbiorowość gminną²⁶.

Wierzycielami Żydów szczebrzeskich było duchowieństwo i szlachta. Wysokość stopy procentowej pobieranej od gmin żydowskich na terenie całego kraju określała

²³ S. F. Gajewski, *Szpitaly żydowskie na Rusi Czerwonej w XVI–XVIII w.*, „Biuletyn ŻIH”, 1979, nr 4.

²⁴ Ibidem.

²⁵ C. Bartnik, *Mistyka wsi*.

²⁶ J. Morgensztern, *Zadłużenie gmin żydowskich w Ordynacji Zamojskiej w II połowie XVII w.*, „Biuletyn ŻIH”, 1970, nr 73 (dalej: *Zadłużenie gmin żydowskich*).

umowa pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Najwyższy dopuszczalny procent uregulowany był prawnie. W II poł. XVII wieku prawo dozwalało duchowieństwu 7 %, ludziom świeckim (chrześcijanom) do 10 %, zaś Żydom (od 1670 roku) aż do 20 %. W praktyce normy te były często przekraczane²⁷.

Przedmiotem gospodarczej działalności Żydów szczeczeskich, poza handlem i areną, była również uprawa winnej latorośli – działalność ta widoczna jest w wieku XVII (Wapl, Aoz), winogrodnikami byli wówczas Kol Berko, Bajer Symcha, Geisthort Benjamin, małżeństwo Teria i Abram Staupfmanowie.

U schyłku XVII wieku miasto znajduje nowe źródło dochodu jakim staje się propinacja. Dane z lat 1789 – 1800²⁸ wskazują na znaczny udział Żydów w tym przedsięwzięciu. W „Specyfikacji szynkarzy miejskich i wiejskich” z roku 1789 spotykamy aż 18-tu Żydów²⁹, są to: „Abramow Szloma, Cytryn Abus, Cytryn Mortko, Gorajer Wolf, Hunef Herszko, Josow Abram, Krofinałny Josef, Lubliner Aron, Luzer Zyra, Malowaniec Daniel (albo z Malowańca), przydomek ten bierze się stąd, iż ów Daniel mieszkał w tzw. Malowanym Domu, ok. którego też druga część rynku szczeczeskiego wymieniona już w roku 1641 w Inwentarzu Włości Szczeczeskiej zwana była Malowańcem (Wapl, Aoz. Inwentarz Włości Szczeczeskiej w Roku Pańskim 1641 nr 47), Oszyja Zyra, Siekarz Szmul, Szolow Herszko, Szper Mortka, Tayczer Gerszon, Welczer Szol, Zacher Daniel”.

W gospodarczej działalności Szczeczeszyna swoją chlubną kartę zapisał także Icek Szper. W roku 1853 założył kolonię rolniczą pod nazwą Szperowka, prowadzenie której zlecił „czeladzi swego wyznania starając się upowszechnić między nimi zamiłowanie do prac rolniczych“. Dalszy ciąg poczynań Icka Szpera był taki, że za swój czyn wyczyn domagał się przyznania mu praw (obywatelskich) które, jak uzasadniał, należne mu są za „moralne postępowanie, przychyłność do naszego (polskiego) rządu i usiłowania w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, któremu rzadko który ze starożytnych poświęca się“³⁰.

W początkach XIX wieku w mieście funkcjonowały dwa młyny – jeden z nich dzierżawił na mocy umowy zawartej z ordynatem hrabią Konstantym Zamoyskim Samuel Aszkenazy i S. Landau³¹.

Z dnia 14 marca 1888 roku pochodzi skierowane do rządcy klucza zwierzynieckiego (Szczeczeszyn wchodził wówczas w skład tego klucza) wyjaśnienie, w którym czytamy, że: „[...] dom mieszkalny dla dzierżawcy młyna w Szczeczeszynie przeznaczony, jako w ścianach i zewnętrznym urządzeniu kompletnie spróchniały, zastąpiony być musi nowym. Aby na bulwar i reperację mostu po dokładnym obliczeniu materiałów potrzebnych takowe wydane były p. dzierżawcy Samuelowi Aszkenaz bezpłatnie, wszelkie zaś koszta w gotowiźnie obowiązywać mają p. dzierżawcę bez żadnego ze strony Ordynacji dodatku, wreszcie budowy domu mieszkalnego (o sześciu izbach)

²⁷ J. Morgensztern, *Zadłużenie gmin żydowskich*.

²⁸ WAPL. AOZ. *Rapporta Propinacji Szczeczeskiej*, sygn. 2972.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Teka Zamojska 1921, nr 1 nn, s. 22.

³¹ WAPL. AOZ. *Kontrakt o dzierżawę młyna w Szczeczeszynie z Samuelem Aszkenazym i S. Landau*, sygn. 14419.

długości łokci 39 szerokości łokci 20 dokona Ordynacja własnym kosztem i materiałem, a dzierżawca obowiązany będzie do czasu postawienia i daty protokołu odbiorczego opłacać do kasy Ordynacji od kapitału w gotowiznie i materiału wyrachowanego 50 % aż do expiracji terminu dzierżawnego”³².

Wespół z Aszkenazym Samuelem młyn szczepczescy dzierżawił S. Landau, który (z przyczyn nam nie znanych) został ukazem carskim wydalony z granic Polski. Z listu skierowanego do hrabiego Konstantego Zamoyskiego, kuratora Ordynacji, dnia 1 grudnia 1890 roku wynika, że część dzierżawna S. Landau została przekazana bratu Samuela Aszkenazego Salomonowi³³.

W parze z działalnością gospodarczą postępuje duchowy rozwój żydowskiej społeczności Szczepczeszyna. Powstaje synagoga, która staje się centralnym ośrodkiem życia duchowego, a jednocześnie przedmiotem dumy całej gminy. Pierwsza wzmianka o istnieniu synagogi pochodzi z XVI w. (1584). Obecna, późnorenansowa, wzniesiona została prawdopodobnie w miejsce poprzedniej na pocz. XVII wieku. Podczas powstania Bohdana Chmielnickiego (1648) została poważnie uszkodzona. Kolejnych zniszczeń dokonali Szwedzi w 1655 roku, odbudowano ją w 1659 roku, w wieku XVIII nieco przekształcono³⁴.

W połowie XVIII wieku do Szczepczeszyna docierają wieści o noworodzącym się ruchu religijnym – c h a s y d y z m i e. Chasydyzm, za twórcę którego uważa się Baal Szem Towa (Mistrz Dobrego Imienia), kierował swe przesłanie do Żydów wyniszczonych zarówno duchowo jak i fizycznie rzezią Chmielnickiego. Każda społeczność chasydzka skupiała się wokół osoby charyzmatycznego przywódcy – cadyka (hebr. *cadik* – mąż sprawiedliwy), który jak wierzący posiadał moc czynienia cudów i spełniał rolę kanału przekazującego boską energię wpływającą przez niego na świat³⁵. Z czasem chasydyzm zyskuje zwolenników, a duchowym przywódcą szczepczescy chasydów staje się Abram Leizer Hurowic.

W roku 1939 synagoga została spalona przez Niemców: „(...) cała sprawa z tym równoczesnym podpaleniem miasta w czterech miejscach, spalenie bożnicy i kilkunastu domów w jej najbliższym sąsiedztwie, gdzie mieszkał rabin (Chil Blaukman) i był dom modlitwy przedstawia się bardzo zagadkowo”³⁶.

W latach 1956-1965 synagoga została odbudowana kosztem 3 mln złotych³⁷. Społeczeństwo Szczepczeszyna chciało w ten sposób oddać hołd pomordowanym Żydom, z którymi przecież żyło od wieków w zgodzie i trudzie, w nienawiści i wzajemnym szacunku jak to bywa w każdej społeczności.

Budynek synagogi z wysokim łamanym dachem (tzw. polskim) pierwotnie kryty był gontem, w roku 1986 gont zastąpiono blachą miedzianą. Od strony południowej i północnej znajdują się w nim babińce, czyli pomieszczenia, w których modliły się kobiety. Pomieszczenia te przylegały do głównej sali modlitewnej, obniżonej w stosun-

³² Ibidem.

³³ Ibidem.

³⁴ A. Trzciniński, *Śladami zabytków kultury żydowskiej na Lubelszczyźnie* (dalej: *Śladami zabytków*).

³⁵ A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, s. 56.

³⁶ Z. Klukowski, *Dziennik z lat okupacji 1939 – 1944* (dalej: *Dziennik*).

³⁷ S. Kozicki, *Powrót „Miesięcznik Literacki”*, 1973, nr 7.

ku do poziomu przedsionka (jak podaje Majer Bałaban (w:) *Zabytki historyczne Żydów w Polsce*, s. 70, takie położenie sali modlitwnej uczeni tłumaczyli przepisem religijnym opartym na zdaniu Psalmisty „de profundis clamavi” – z głębokości wołałem do Ciebie, Panie – Ps 130, 1). Od strony zachodniej znajduje się piętrowy aneks. Wejście do modlitwni ozdobione jest prostym, kamiennym, późnorenesansowym portalem, wewnątrz samej sali zachował się kamienny aron hakodesz, umieszczony na tylnej ścianie wskazującej kierunek Jerozolimy³⁸. Ponadto widoczne są na ścianach symbole lewitów: dzban i misa, ścianę południową zdobi menora.

Jak podaje Majer Bałaban, w okresie świetności gminy szczebrzeskiej w synagodze znajdował się wielki siedmioramienny świecznik (na kształt świecznika w Świątyni Pańskiej w Jerozolimie zniszczonej przez Tytusa w 70 r. n.e.), który stał na specjalnie w tym celu zrobionym dużym kamiennym stole, umiejscowionym po prawej stronie pulpitu, przy którym śpiewał zapraszany do Szchebrzeszyna kantor³⁹. Jako ciekawostkę należy dodać, że do roku 1918 we wszystkich synagogach kraju, a więc w szczebrzeskiej też, znajdowały się tablice z tekstem modlitwy za władcę⁴⁰.

Zwróćmy teraz uwagę na warunki socjalne, w jakich egzystowała ludność żydowska. Ogólnie wiadomo, że biedota zamieszkiwała teren miasta zwany „Zatyłami” (okolice dzisiejszego przystanku autobusowego) – „Zatyły (...) zamieszkałe przez samych biednych Żydów, a więc takie slumsy szczebrzeskie”⁴¹. Natomiast przy głównej ulicy – Zamojskiej mieszkała inteligencja żydowska, lekarze, dobrze sytuowani Żydzi.

Nie wiemy jak wyglądał wystrój domów żydowskich w Szchebrzeszynie. Ich przybliżony obraz daje nam opis sporządzony przez Majera Bałabana generalnie dla całego kraju. Na przełomie XVI – XVII wieku dom żydowski budowany był skromnie i, rzecz charakterystyczna, przepelniony był lokatorami. Okna takiego domu tylko u bogatych Żydów były oszklone, biedacy mieli w swych oknach błony lub przetłuszczony papier.

Dom taki urządzony był następująco: w pokoju znajdował się wielki stół z krzesłami i ławami dookoła, a ponadto świecznik na sobotę zwany żyrandolem, lichtarze oraz kufer na szaty i bieliznę. Prawie w każdym domu żydowskim były półki na książki⁴².

Gospodarcza działalność Żydów szczebrzeskich, ich bogacenie się, nabywanie placów i zabudowywanie ich według potrzeb (prawo zabudowywania pustych placów posiadali mieszkańcy miasta, a więc Żydzi prawdopodobnie też, od 26 czerwca 1643 roku na mocy przywileju wydanego przez Ordynata Tomasza Zamojskiego), a także duża przedsiębiorczość i operatywność w różnego rodzaju transakcjach była solą w oku większości szczebrzeskiego i okolicznego społeczeństwa nastawionego wręcz wrogo do „panoszącego się żydostwa”: „toteż jak wiemy siedzą sobie i bogacą się na

³⁸ A. Trzeciński, *Śladami zabytków*.

³⁹ M. Bałaban, *Zabytki Żydów w Polsce*, s. 92.

⁴⁰ Ibidem, s. 87.

⁴¹ Cz. Bartnik, *Mistyka wsi*, s. 144.

⁴² M. Bałaban, *Zabytki Żydów w Polsce*, s. 232.

20-tu już folwarkach ordynackich Żydzi i dzierżawią sobie już 22 młyna⁴³ – autor powyższego zdania miał na myśli zarówno Żydów miejskich szczebrzeskich, jak i z okolicznych wsi.

Korespondent „Gazety Warszawskiej” z 1902 r nr 225 o ówczesnych nastrojach społecznych w Szczebrzeszynie pisał tak: „na ucisk handlowo-ekonomiczny Żydów tutejszych narzekają wszyscy dzierżawcy chrześcijanie i oficjaliści, a wyzwolenia spod tego ucisku lichwiarsko-demoralizującego oczekują od zarządcy Ordynacji”.

Zarządcą był wówczas niejaki Otto Kubicki, niezbyt szanowany przez miejscową ludność z tej oto przyczyny, że „p. Kubicki faktycznie włada wszystkim, a że szczególnie ma on słabość do Żydów przeto przy zawieraniu umów, czy to dzierżawnych czy sprzedażnych, daje pierwszeństwo izraelitom przed chrześcijanami. Ba, nawet – mówiąc nawiasem – na „posłuchaniach” udzielanych w pewnych dniach i godzinach pan Kubicki daje pierwszeństwo Żydom przed księżmi katolickimi”⁴⁴.

Żydowska ludność Szczebrzeszyna miała także swój skromny udział w życiu kulturalnym miasta. Nieco światła na te zagadnienia rzucają dane zawarte w unikalnej dziś pracy pt. *Szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1926. Zarys Dziejów*, wydanej w 1927 roku w Szczebrzeszynie nakładem Dyrekcji Seminarium Nauczycielskiego. Czytamy tam, że: „w mieście funkcjonowała biblioteka żydowska im. Jakóba Abramowicza, która liczyła przeszło 200 członków”. W oparciu o zgromadzony księgozbiór działało kółko dramatyczne. Młodzież żydowska skupiona była także w „organizacji harcerstwa żydowskiego”. Nie zachowała się nazwa tej organizacji, możemy tylko domniemywać, iż mógł to być Haszomer Hacair (Młody Skaut) – jedyna zarejestrowana żydowska organizacja skautowa w Polsce międzywojennej.

Haszomer Hacair powstał w 1913 roku w Galicji, później objął swym zasięgiem żydowskie środowiska na całym świecie. W jego szeregach skupiała się głównie młodzież drobnomieszczańska i rzemieślnicza. Centralny Zarząd dla terenu całej Polski znajdował się w Warszawie, a do jego powołania doszło w listopadzie 1913 roku. Działalność Młodego Skauta wzorowana była na skautingu angielskim⁴⁵.

Ludność żydowska prenumerowała także przeszło 56 dzienników żydowskich. Najbliższą miejscowością, w której takowe pisma były wydawane był Zamość – ukazywał się tutaj: „Zamoszczer Sztyme”, wydawcą był M. Zylbersztajn, redaktorem odpowiedzialnym – M. Herman (1928), w roku 1939 wydawcą był Lejb Godgraber Halbajer – redaktorem był Hersz Friedling (1923); „Meficech Tora Wudath” wydawany i redagowany przez Berka Firsztmana (1937); „Unzer Gajst” – wydawca Berko Frisztman, red. odp. – Hersz Friedling (1928 i lata następne); „Zamoszczer Wort” – wydawca Berko Perelmutter, red. odp. – Berko Frisztman (ukazywał się od 1930 r.)⁴⁶.

Z prasy polskojęzycznej w Szczebrzeszynie ukazywały się: w pocz. XIX wieku „Popisy Szczebrzeskie” – ogłaszał w nich swoje publikacje prof. Kiewlicz; „Nasze Życie” – był to miesięcznik Gminy Szkolnej Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Szczebrzeszynie, redaktorem był Karol Pieczykolan, wydawcą – Gmina

⁴³ B. Szymański, *W Zamojszczyźnie*, „Rola”, 1902, nr 36, s. 568.

⁴⁴ Ibidem, nr 21, s. 326.

⁴⁵ *Słownik organizacji młodzieżowych w Polsce 1918–1970*, s. 25.

⁴⁶ Wg *Katalog wystawy 180 lat prasy na Zamojszczyźnie. Zamość XI–XII*, 1983.

Szkolna; „Przebłysk” – pismo uczniów Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego wydawane przez to Seminarium, redaktorem naczelnym był Józef Stelmach, red. odp. – W. Sztrejter.

Żydzi szczebrzescy zajmowali się również polityką. Autorzy pracy „Szkoly im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie 1811- 1926” podają, iż w roku 1927 w mieście istniało koło syjonistów i zwolenników radykalnych haseł politycznych, oraz ugrupowanie ortodoksów. Kilka lat wcześniej, w roku 1922 (październik), miał miejsce w Szczebrzeszynie wiec Ogólnopolskiego Związku Robotniczego, któremu przewodniczył Josef Szprynger. Na wiecu przemawiali Uszer Goldberg z Warszawy i Szyja Wajs ze Szczebrzeszyna⁴⁷.

Swój rzemieślniczy charakter zachował Szczebrzeszyn aż do wybuchu II wojny światowej. Do roku 1939 w mieście funkcjonowały: zakłady krawieckie (w liczbie 10; wspomniała o tym m.in. p. Kazimiera Rzepecka twierdząc, że żydowskie krawcowe nieźle wywiązywały się ze swoich obowiązków, oczywiście były to również zakłady polskie), piekarnie (żydowskie i polskie w liczbie 13-tu). Wiemy też o istnieniu zakładu fotograficznego prowadzonego przez Żyda L. Ch. Sztrajchera. Świadczy o tym zdjęcie z pieczętą firmową zakładu, przedstawiające grupę dzieci ze szkoły powszechnej w Czarnymstoku (powstała w 1896 roku, budynek jej został wzniesiony za urzędowania wójta gminy Radecznicza – Łopatyńskiego na koszt gminy w miejscu domu i kuźni rodziny żydowskiej, którą usunięto z zajmowanej nieruchomości; pierwszym nauczycielem tej szkoły był Stefan Zbyszkow), gdzie obok dzieci polskich uczyły się także żydowskie. Istniały też zakłady fryzjerskie (4), kowalskie (4), bednarskie (4), rymarskie (3), powroźnicze, zegarmistrzowskie (3), wyrabiające czapki i lampy naftowe. Nie można wykluczyć, iż rzemieślnicy żydowscy także byli w nich zatrudnieni.

Żydzi zniknęli ze Szczebrzeszyna w roku 1942 – masowy mord na kirkucie. Pozostał po nich cmentarz – jeden z lepiej zachowanych na Lubelszczyźnie, oraz synagoga, w której mieści się Dom Kultury i Pamięci.

szabat

*modlitwa zatopiona
w jasnym płomieniu dwojga światec
troskliwe błogostawieństwo w dłoniach matki oburącz kotysane
unoszą się
między śnieżną ciszą obrusa
a obecności Bożej istnieniem
Adonaj szemo*
Adonaj szemo
Panie Wszechświata ku nam się zniż*

* *Wiekuiesty imię Jego.*

⁴⁷ Ł. Gejler, E. Gobar, *Kronika Ruchu Robotniczego i Związkowego w środowisku żydowskim w 1922 r.*, „Biuletyn ŻIH”, 1969, nr 70.